

NADNIEMIEŃSKI KURIER POŁSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-14-6
Administracja 10-14-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośniami i przez poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 301

Rok II.

GRODNO

poniedz. 2 listopada 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz młn za tekstem Drobni.
ka wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz.
Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-fo
szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszona w na-
główku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia
bez uprzedniego zawiadomienia.

P
A
LA-
CE

ulica Pocztowa № 4

CZŁOWIEK na komecie

W roli głównej

Luejano Albertin

salonowa sensacja w 7-miu akt.

Nad program

RYBKI

w mętnej wodzie

Komedja w 3-eh akt.

2-gi listopada

Biją dzwony, biją wokół—sercami kołyszą,
Drży powietrze od tych dźwięków—ludzie wszyscy słyszą.
Hen od Karpat, od gór szczytów po bory kresowe
Płyną, płyną, kwilą, huczą te dźwięki spiżowe.
Chylą głowy, gną kolana, serca w piersi tają.
Pogrzeb w Polsce!—Czyje zwłoki do ziemi składają?
Wielka chmura czarnych kirów w powietrzu powiewa,
Całe morze głów odkrytych falą się przelewa.
A nad niemi płynie trumna z polskich dębów zbita,
W amaranty, w białe orły—nie w kiry spowita.
Ole Lwiego płynie Grodno wszecz Polskiej ziemicy,
Po przez wzgórza i doliny do Polskiej Stolicy.
W mazowieckich legnąc płaskach spieszy z ruskich bloni
U stop Tego—co „Polaków honor trzyma w dłoni“!
Kogo niosą? Przed kim kornie chylą się głów łany?...
Spieszy legnąć w sercu Polski On — **Żołnierz Nieznany!**
Szary żołnierz w szarej kurcie, w maciejówce szarej
Legnie cichy w szarym piasku Stolicy prastarej.
Legnie cichy, lecz czyn jego jak potężne tony
Dzwięczeń będzie w polskich sercach—zagłuszając dzwony;
Dzwięczeń będzie pobudzając do ofiarnych czynów
Do miłości dla Ojczyzny—do sławy, wawrzynów!

„Tydzień Akademika“

Od czwartku w całej Polsce rozpoczyna się wielka, godna uwagi, impreza na rzecz naszej młodzieży akademickiej.

II ogólnokrajowa Loteria Akademicka cieszy się w całym Państwie ogólnym uznaniem. Nie tylko fany, lecz i cel loterii przyoznaczają się do tego, że wszędzie są ogonki do stolic z losami.

Bo pomyślnie Czytelniczko, co Rada Naczelna Pomocy Młodzieży Akademickiej, na czele z Wojewodą Soltanem, robi.

Już wybudowano 2 domy akademickie każdy na 300 osób. Rozpoczęto budowę 8-mio piętrowego gmachu centralnego w Warszawie.

A w Krakowie wykończono jeden dom, drugi zaś się buduje.

We Lwowie jeden dom oddano do użytku, drugi jest na ukończeniu.

Ogółem Rada Naczelna wybudowała domów na 3000 studentów.

Czyż to nie imponująca liczba?
Nie koniec na tem.

1500 studentów korzysta ze stypendjów 10 108 zł. miesięcznie. Ile na to potrzeba pieniędzy?

A ile studentów jada w stolówkach akademickich (obiad 80 gr., kolacja 60 gr.) Kilka tysięcy dziennie.

Zatem zaś zagrożeni różnami chorobami, wycieńczeni pracą. Ilu studentów jest w Zakopanem, w Gdyni, Nowiczach, Tupadłach i Mikuliczynie? Ciekawym powożna być, bo 750 studentów. Ile na to wszystko potrzeba pieniędzy? „Loterja Akademicka“ daje na to fundusz potrzebny.

Czy nie warto poprzeć Loterii a tem samem mieć możność wygrania samochodu oraz 3000 fantów w Grodnie.

Od czwartku do czwartku będzie odbywała się sprzedaż losów. Będą sprzedane wszystkie — Grodno po trafi to nabyć—nie wątpliwy.

K. G.

Zarząd Grodzieńskiego T-wa Myśliwskiego

komunikuje członkom swoim, iż pierwsze polowanie zbiorowe odbędzie się 8-go listopada. Pragnący wziąć udział w polowaniu winni zapisać się do księgi polowań, znajdującej się w kancelarji Towarzystwa (ul. Hoowera 6) lokal klubu „Muza“.

W celu otrzymania szczegółów, w godzinach wieczornych można porozumieć się telefonicznie, wzywając dyżurnego członka Zarządu do telefonu. (№ 200).

Przypominamy jednocześnie, iż w myśl regulaminu panowie myśliwi obowiązkowo muszą mieć przy sobie karty łowieckie, które będą kontrolowane, i bez których nikt do udziału w polowaniu stanowczo dopuszczony nie będzie.

Z a r z ą d.

Pożegnanie pp. płk. Zamorskich przez Strzelców Grodzieńskich

Zapowiadane przez nas czwartko we pożegnanie pp. pułkownikostwa Zamorskich przez miejscowe organizacje strzeleckie, zamieniło się w wielkie święto strzeleckie.

Punktualnie o godz. 6 ej wiecz. odświetnie przystrojona sala Strzelca przy ul. Orzeszkowej 28 wypełnili członkowie Zarządu Obwodu i Oddziału Związku Strzeleckiego z prezesem Horbaczewskim i komchor. Michalskim na czele, większe grono oficerów miejscowego garnizonu, wśród których kilku towarzyszy pułk. Zamorskiego z czasów początku prac nad organizacją wojska polskiego, wreszcie zaproszeni goście, z których wielu z małżonkami oraz wiarą strzelecko—ogółem po nad 80 osób.

O godz. 6 m. 10 nadjechał pułk. Zamorscy, powitani u wejścia dźwiękami „Pierwszej Brygady“.

W czasie podwieczorki wygłoszono szereg przemówień. Pierwszy zabrał głos p. S. Ziemak odnosząc ogromne zasługi pp. Zamorskich w organizowaniu naszej placówki strzeleckiej. Oddźwięk tych zasług—mówił p. Ziemak—łomocze dziś uczuciem przywitania i wdzięczności w pierściach strzelców ziemi Grodzieńskiej. Dumą i radością napełnia ich wspomnienia, dgy po miesiącach wielu i po latach wielu nawrócą myślami do dni wspólnej

pracy.

Drugi z kolei mówca p. Dr. Lašek dał wyraz swej radości iż u boku pułk. Zamorskiego rozpoczął służbę ideową dla Rzeczypospolitej.

P. prezes Horbaczewski podniósł zasługi społeczne pp. Zamorskich i wyraził żal głęboki, iż Grodno posiadające znaną ilość ideowych społeczników, musi się zgodzić na rozstanie z tymi, dla których poczucie pracy społecznej równało się poczuciu służenia Rzeczypospolitej.

Odpowiadał na przemówienia p. płk. Zamorski w słowach pełnych żołnierskiej szczerości, skromności i wzruszenia.

Następnie wygłosili toasty p. por. Beuder, mjr. Misky i wielu innych.

Na zakończenie meo. Zabuklicki dał wyraz życzeniu—wznosząc toast na cześć Jacka Zamorskiego — by znalazł corychlej wielu, wielu pomocników w dzwiganii na swych barkach dzielnego nazwiska Zamorskich.

Po gtem przemówieniu pp. Zamorscy stali się przedmiotem długo niemiłkających owacyj.

Podwieczorek wśród niezwykle serdecznego nastroju przeciągnął się do godziny 10-ej. Odjeżdżających pułkownikostwa Zamorskich zebrał żegnali owacyjnie.

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

Z TEATRU

"Dzień Zaduszny"

Dramat w 3 akt. Heyermansa.

Odwieczna walka dwóch odrębnych światopoglądów: martwej, suchej, zasklepionej w dogmatyzmie wiary, z żywymi, płynącymi warkim strumieniem z serca przepojonego miłością bliźniego i tolerancją w Imię Chrystusowej Nauki, stanowi osnowę onegdajszej premjery, poruszając przytem boleską społeczność: upodlenie dziewczyny—matki i jej nieślubnego dziecienia.

Na tem tle rozwija się smutny dramat, pesu tragicznych powikłań opłatających swą siecią promienną postać proboszcza Nansena.

Rozpatrywanie tak głębokiego zagadnienia przy świetle kinkietów teatralnych, przed forum nieprzygotowanej odpowiednio publiczności, jest eksperymentem nieco ryzykownym, a jako teren propagandowy ohybnym. — Pod względem zaś artystycznym, jak każda sztuka tego rodzaju, ugina się pod ciężarem tendencji, krępującej twórcy rozmachem autora.

Walka tych dwóch ideologii trwa już wieki całe i przypuszczalnie długo jeszcze trwać będzie, ścierając się tu bowiem nie tyle pojęcia, ile zupełnie odrębne ustroje psychiczne.

Jeden o ciasnym widnokregu, szukającym w swej nieświadomości

oparcia o niewzruszone formułki dogmatu, drugi wybujały w swej indywidualności, o szerokim rozmachu myślowym, twórczym nie dającym się wtłoczyć w ramki przeżytego szablonu.

Walka ta w wiekach średnich w olbrzymich rozmiarach zalała całą Europę morzem krwi i łez ludzkich, w długotrwałych wojnach religijnych, inkwizycji i tysiącznych torturach zadawanych w obronie nie-naruszalności Dogmatu.

Obeonie w swych zewnętrznych przejawach jest mniej jaskrawą; prądy nowoczesne pooczyły szczyby w okopach obskurantyzmu, tworząc poniekąd dostęp liberalniejszemu pojęciu; nie mniej toczy się ona stale i zaciekłe.

Przedstawicielami tych dwóch obozów w sztuce Heyermansa są dwaj księża: Proboszcz Nansen ozerpiący swe kapłańskie powołanie ze źródeł miłości Chrystusowej i pobożania, w przeciwieństwie do proboszcza Bronka, fanatyka, bezwzględniego wykonawcę ścisłej formy, sławę terroru i nienawiści, dzielnie sekundowanego w swej zaciekłości przez siostrę miłoserdzia istotę oschłą zasklepioną czcicielką martwych form religijnych, nie umiejącą wnikać w głąb zbolelej duszy ludzkiej.

Kreacje te odtworzone przez pp. Rychlowskiego, Dąbrowskiego i p. Jasińską były przeprowadzone bardzo konsekwentnie i z wielkim u-

miarem, szczególnie p. Rychlowski jako proboszcz Nansen stworzył typ doskonały operując prostymi środkami postać tę uwypuklił i nadał jej cechy, nadzwyczaj prawdziwe i ujmujące.

p. Dunin-Rychlowska wywiązała się bardzo dobrze z trudnej roli Rity, lecz przy swej uniwersalności obliczonej na zbyt szeroką skalę, wywołuje w pamięci widza reminiscencje swych poprzednich kreacji tak, że namiętna i młoda Rita kojarzy się w niej ustawicznie ze słodką Babcia Jowialską.

Rola gospodyni w interpretacji p. Millerowej zabłysła wszystkimi niezrównanymi walorami tej znakomitej artystki.

P. Kubiński, mocą swego niepospolitego talentu potrafił w drobnej epizodycznej roli wybić się na plan pierwszy.

Ze szczerem uznaniem podnieść należy grę pp. Hajdugi i Piwińskiego, szczególnie ten ostatni w roli doktora złożył dowody, jak umię w z obserwacji otoczenia czerpać żywe typy.

P. Balcerówna i p. Detkowska wywiązały się ze swoich ról dodatnio.

Staranna reżyserja i stosowne dekoracje wpłynęły również na powodzenie sztuki.

S. N. J.

Z Sądu Okręgowego

W dniu 29.10.23b. m. tut. Sąd Okręgowy w składzie Sędziów: Iljina (przewodniczący), Matusewicz i Kaszubskiego, przy udziale podprokuratora Bagieńskiego, rozpoznawał sprawę Wincentego Leparskiego osk. z art. 639 cz. I k. k. o to, że będąc naczelnikiem więzienia w Grodnie dopuścił się niedbalstwa, skutkiem czego jeden z aresztantów uciekł z więzienia.

Osk. Leparski do winy się nie przyznał.

Po zbadaniu świadków zeznania których wypadły na korzyść oskarżonego oraz po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos prokurator, który popierał oskarżenie i wnosił o skazanie podsądnego.

Obronca oskarżonego adwokat Zaboklicki, oponując przeciwko wywodom podprokuratora w przemówieniu swem udawał brak dowodów winy oskarżonego w konkluzji prosząc Sąd o uniewinnienie jego mołodawcy.

Oto samo w ostatnim słowie prosił oskarżony. Sąd, po naradzie, wywiósł wyrok uniewinniający.

Francuskiego języka

udziela wykwalifikowana nauczycielka, która studiowała język francuski w Paryżu Wiadomość ul. Pocztowa 1 Szuszan

37 x.

Kronika

Teatr Miejski

Jutro popularne przedstawienie w 3 akt. M. Bałuckiego „Grube Ryby”

Zapowiedziane na wtorek premjery „Chrześciana Wojennego” z powodu zmian repertuarowych, przeniesiona została na środę. Reżyserja prowadzi Karol Wyrwicz-Wichrowski. Obsadę tworzą: pp. Frenklówna, Orlikówna, Balcerówna, Wyrwicz-Wichrowski, Purzycki, Hajduga, Piwiński i Detkowska.

Wieczór Słowackiego na szkołę

W szkole przygotowawczej sióstr Nazaretanek przy klatce w obrotach wobec braku odpowiednich funduszy, nie mogły być dotychczas wykonane najniezbędniejsze inwestycje, bez których nie może egzystować żadna szkoła jak pieczę osobne wygódki dla uczniów płci obojga i t. p.

Wobec powyższej ilości tragicznej sytuacji Komitet rodzicielski wyłonił sekcję stałych dochodowych imprez w skład której weszli: pp. E. Czerni, Z. Hrehorowiczowa, M. J. Burakiewiczowa, W. Żylińska, E. Mlynarska i M. Kobyłecki.

Pierwszą imprezą urządzoną przez powyższą sekcję będzie Wieczór Słowackiego w D. Ż. w dniu 6 listopada r. b.

Zginienie krowy

W dniu 29 października w miasteczku Krynki zaginęła krowa, wartości 100 zł. należąca do Marjanny Pul.

Zgubiono książkę wydaną przez Zarząd Funduszu bezrobocia w Grodnie na imię Dory Bobrowicz.

Pow. Kasa Chorych

w Grodnie podaje do powszechnej wiadomości pracowników i pracodawców, że z dniem 15 listopada r. b. Kasa Chorych w Grodnie obejmująca również i powiat Grodzieński przystępuje — zgodnie z par. 3 Przepisów Wyborczych z dnia 21 marca 1921 r. (Dz. U. R. P. № 85 poz. 211) — do układania spisu wyborców do Rady Kasy.

Nadmienia się, że czynne prawo wyborcze w myśl art. (62 Ust. z dn. 19 maja 1920 r. (Dz. U. R. P. № 44 poz. 272) mają tylko ubezpieczeni i ich pracodawcy, a za podstawę spisów wyborców na zasadzie art. 15 i 16 pomienionych przepisów Wyborczych, służą zgłoszenia do ubezpieczenia.

Wzywa się przeto wszystkie osoby, które w myśl art. 3-go Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. podlegają obowiązkom ubezpieczenia na wypadek choroby do uskutecznienia formalności zgłoszenia w Kasie Chorych najpóźniej do dnia 5 listopada r. b.

Nadto uprzedza się, że niezarejestrowani w powyższym terminie w Kasie Chorych m. Grodna oraz w jej oddziale w Krynkach nie zostaną z urzędu wciągnięci do spisu wyborców i będą tem samem zmuszeni dochodzić swych praw wyborczych drogą postępowania reklamacyjnego.

Termin wyłożenia spisów wyborców, oraz termin i wskazówki, dotyczące wyborów do Rady Kasy Chorych ogłoszone zostaną po zakończeniu układania spisu wyborców.

(—) Pawłowski

Komisarz Pow. Kasy Chorych w Grodnie.

Grodno dn. 27 paźdz. 1925 r.

ZAKŁAD FREBLOWSKI

Heleny MEJERSONOWEJ

przy ul. Napoleońskiej, 14
czynny od g. 9-ej rano do 2 ej pp.

Zapisy w godz. od 11-ej do 1-ej pp.

Po 5-ej pp. do 5-ej pp. w mieszkaniu prywatnym przy ul. Listowskiego 34.

27-30

Mieczysław Szydłowski

i Mieczysław Dobrucki

inżynierowie

Biuro Robót Budowlanych

i Przedsiębiorstwo Budowy

Sp. z ogr. odp.

GRODNO,

Wykonuje wszelkie

WARSZAWA

ul. Kirchowa 12.

roboty w zakres

ul. Piękna 44

budownictwa

wchodzące

Ogłaszacie się w „Kurjerze Nadnieńskim”

Składajcie ofiary na

KUCHNIĘ DOBROCZYNNOCI